

URZĄD PATENTOWY



H02 91 7/12

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 4009.

Kl. 21 c 12.

Tadeusz Kozłowski
(Łódź, Polska).

Poprzącznik do przewodów elektrycznych.

Zgłoszono 9 listopada 1925 r.

Udzielono 22 stycznia 1926 r.

Celem wynalazku jest takie urządzenie poprzącznika, dźwigającego izolatory wysokiego napięcia, aby wymiana drewnianych słupów, podtrzymujących poprzącznik i przewody, mogła być bezpiecznie uskuteczniata bez wyłączania linii z pod napięcia.

Fig. 1 i 2 przedstawiają poprzącznik z przodu względnie z boku, Fig. 3 podaje przekrój słupa po linii AB, a fig. 4—po linii CD. Fig. 5 przedstawia sposób wymiany słupa. Fig. 6 i 7 podają górną część słupa z przodu i z boku w skali zwiększonej. Fig. 8 powtarza fig. 3 w skali powiększonej.

Poprzącznik składa się z krzyża żelaznego, zrobionego z dwóch ceowników 1 i 2 (fig. 1 i 2), usztywnionych w miejscu połączenia zapomocą kawałków płaskiego żelaza 3.

Górny koniec pionowego ceownika oraz oba końce poziomego służą do umocowania

na trzonach izolatorów wysokiego napięcia, a w razie potrzeby także pałaków, zabezpieczających przewód od upadku przy pęknięciu izolatora lub przewiazki.

Do górnego i dolnego końców pionowego ceownika przynitowane są kawałki takiegoż ceownika 4 i 5 w tym celu, aby poprzącznik jednakowo dobrze przylegał do słupa, niezależnie od tego, którą stroną, przednią czy tylną, będzie on do słupa przyłożony.

Na górnym końcu ceownika pionowego umocowane są, prócz tego, dwa dwustronne haki 6, a na dolnym dwoje dwustronnych uszu 7 (fig. 3, 4, 6, 7 i 8).

Do umocowania poprzącznika na słupie służy jeszcze obręcz 8 z hakami, odpowiadającymi hakom 6, oraz półobręcz 9. Na słup zakłada się z początku obręcz 8 i za-

g. pomocą śruby umocowuje się ją na wierzchołku słupa; następnie na hakach obręczy 8 zawiesza się zapomocą haków 6 górny koniec krzyża, a dolny koniec umocowuje się na słupie za pośrednictwem uszu 7 i półobróczy 9.

Jest rzeczą widoczną, że dzięki dwustronności haków 6 i uszu 7 można umocować poprzecznik na słupie jednakowo dobrze stroną przednią, jak i tylną.

Sposób zamiany słupów pod napięciem uwidoczniiony jest na fig. 5. Obok słupa I, podlegającego wymianie, wykopuje się dół tak, aby możliwie nie osłabiać osadzenia w ziemi starego słupa. Następnie nowy słup II opuszcza się w ten dół po uprzednim założeniu i umocowaniu na jego wierzchołku obręczy zapasowej 8; słup nowy przystawia się możliwie ściśle do starego tak, aby haki obręczy 8 nowego słupa wypadły pod hakami 6 poprzecznika III. Oba słupy zwiążuje się dla bezpieczeństwa kawałkiem sznurka V. Następnie w dolne części obu słupów wbija się z jednej lub z obu stron po mocnym haku (jak do umocowania szyn na podkładach); pomiędzy haki te zakłada się drąg - dźwignię IV i, działając na tę dźwignię, podnosi się słup II lekko do góry tak, aby haki obręczy 8 szczepiły się z hakami 6 poprzecznika. Trzymając słup w tem położeniu, robotnicy podbijają pod dolny koniec słupa trochę piasku lub żwiru, aby nowy słup już nie opadał nadół, po czem dół zasypuje się ziemią, która ubija się mocno. Po obsadzeniu słupa w ziemi i przekonaniu się, że poprzecznik nie jest pod napięciem, czyli że izolatory są dobre, monter wspina się na słup zapomocą słupolazów lub drabiny, odśrubowuje pół-

obręcz 9, przekłada ją i umocowuje na nowym słupie.

Po tej operacji stary słup można z drugiej strony odkopać, zlekka opuścić dla rozczepienia obręczy 8 i haków 6 i usunąć, a dół zasypać i ubić.

Tym sposobem zamiana słupa odbywa się bez poruszania poprzecznika i przewodów, a więc bez wyłączenia linii z pod napięcia.

Pionowy ceownik 1 krzyża przedłużony jest niżej poziomej poprzecznicy 2 w tym celu, aby przy przekładaniu półobróczy 9 monter znajdował się w dostatecznej odległości od przewodów.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Poprzecznik, dźwigający izolatory linii elektrycznej, znamienny tem, że jest zawieszony na hakach, umocowanych na słupie, zapomocą haków dwustronnych, przymocowanych do poprzecznika i pozwalających zawiesić go na słupie, jak przednią stroną, tak i tylną.

2. Poprzecznik według zastrz. 1, znamienny tem, że dolny koniec poprzecznika jest zaopatrzony w dwustronne uszy do umocowania na słupie zapomocą półobróczy, dzięki czemu poprzecznik można umocować na słupie, jak przednią stroną, tak i tylną.

3. Poprzecznik według zastrz. 1 i 2, znamienny tem, że uszy są opuszczone nadół o tyle, że praca przy nich nie przedstawia niebezpieczeństwa ze strony przewodów elektrycznych.

Tadeusz Kozłowski.

